

Dr Mirosław Grewiński*
Wyższa Szkoła Pedagogiczna TWP
Warszawa

**Problem diagnozowania wykluczenia społecznego w kontekście przygotowań do
absorpcji funduszy strukturalnych UE**

UWAGA

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone i prawnie chronione. Przedruk materiałów w części lub całości możliwy tylko i wyłącznie za zgodą autora. Cytowanie oraz wykorzystywanie fragmentów prac dozwolone tylko za podaniem źródła.

Copyright by Mirosław Grewiński (w niektórych przypadkach także poszczególne Wydawnictwa).

[Plik pobrano z www.mirek.grewinski.pl](http://www.mirek.grewinski.pl)

Artykuł ukazał się w **Niepełnosprawność i Rehabilitacja 2/2003**

1. Problemy definiowania wykluczenia społecznego w Polsce.

W Polsce trwa w ostatnim czasie dyskusja na temat definiowania i diagnozowania problemu wykluczenia społecznego. Debata ta jest ściśle powiązana z koniecznością dostosowania polskiej polityki integracji społecznej do standardów i programów Unii Europejskiej. Kraje członkowskie Wspólnoty już w 2000r. na Szczycie Lizbońskim postanowiły, że zwalczanie ubóstwa i wykluczenia społecznego stanie się na początku nowego wieku naczelnym celem modernizowania europejskiego modelu społecznego. Na bazie bardzo pozytywnych doświadczeń w zakresie redukcji bezrobocia wynikających z wprowadzenia *Europejskiej Strategii Zatrudnienia* Unia Europejska chce

* Autor jest stypendystą Fundacji na rzecz Nauki Polskiej (2003r.)

obecnie pójść krok dalej dokonując koordynacji działań w zakresie polityki integracji społecznej i zwalczania wykluczenia społecznego. Zainicjowany w ostatnim czasie przez UE Wspólnotowy Program na rzecz Zwalczania Wykluczenia Społecznego jest opartą na zasadzie otwartej koordynacji europejską strategią osiągnięcia większej spójności społecznej na terytorium państw członkowskich i kandydackich¹. W tym kontekście pojawia się w naszym kraju problem zdiagnozowania wszystkich grup wykluczonych społecznie i oszacowania skali zjawiska w oparciu o obiektywne wskaźniki. Jest to niezmiernie ważne z punktu widzenia naszego uczestnictwa w metodzie otwartej koordynacji w ramach Europejskiej Strategii Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu, ale także ze względu na przyszłościowe wykorzystanie środków Europejskiego Funduszu Społecznego, który w zakresie swoich interwencji posiada także możliwości wspierania grup marginalizowanych.

Na samym już wstępie pojawia się jednak problem zdefiniowania pojęcia wykluczenia społecznego. Wydaje się bowiem, że zarówno definicja zawarta w Narodowej Strategii Rozwoju Regionalnego jak i definicja zawarta w projekcie Strategii Polityki Społecznej na lata 2002-2005 nie w pełni oddają całościowy sens problematyki związanej z grupami wykluczonymi. Najtrafniejszą definicją wydaje się ta, zaproponowana przy okazji opracowywania projektu ustawy o zatrudnieniu socjalnym. Jest to definicja szeroka, nie zamykająca się na pewne kategorie grup i osób. Za osoby podlegające wykluczeniu społecznemu uznano osoby, które *ze względu na swoją sytuację życiową nie są w stanie własnym staraniem zaspokoić podstawowych potrzeb życiowych, w wyniku czego popadają w ubóstwo oraz tracą możliwość pełnego uczestnictwa w życiu zawodowym, społecznym i rodzinnym*².

¹ Por. M. Grewiński „Europejska Strategia Przeciwdziałania Wykluczeniu Społecznemu i Inicjatywa Wspólnotowa EQUAL jako nowe instrumenty integracji społecznej UE” w: Niepełnosprawność i Rehabilitacja 3/2002, str. 102 –112.

² Por. Sektorowy Program Operacyjny- Rozwój Zasobów Ludzkich 2004-2006, str. 34

Taka szeroka definicja jest bliska np. rozwiązaniom niemieckim, w ramach których dla potrzeb projektów Europejskiego Funduszu Społecznego definiowano osoby wykluczone jako długoterminowych odbiorców pomocy społecznej. Według niektórych polskich ekspertów, np. prof. H. Domańskiego, osobami zagrożonymi wykluczeniem społecznym są osoby bezrobotne i żyjące w gospodarstwach domowych, których dochody są niższe od 50% średniej dochodów na głowę we wszystkich badanych gospodarstwach. Według tej definicji w Polsce byłoby 22% ogółu ludności zagrożonych wykluczeniem społecznym³.

W chwili obecnej w Polsce trwają prace grup ekspertów dotyczące stworzenia jednolitej definicji, która zgodna byłaby z polską tradycją polityki społecznej oraz standardami UE w tym zakresie. W ramach działań specjalnego *Zespołu Zadaniowego do Spraw Reintegracji Społecznej* powołano cztery grupy robocze. Celem prac zespołu jest między innymi zdiagnozowanie obecnej sytuacji i stanu badań nad zjawiskiem wykluczenia społecznego. Do chwili obecnej w Polsce nie zaproponowano bowiem syntetycznego wskaźnika wykluczenia społecznego. Rada Europejska pod koniec 2001r. przyjęła listę kilkunastu wskaźników (podstawowych i pomocniczych), które mają na celu zdiagnozowanie sytuacji w zakresie wykluczenia społecznego, umożliwić porównania i odzwierciedlać rzeczywiste bolączki socjalne poszczególnych państw i regionów. W Polsce trwa obecnie debata jak te wskaźniki wykorzystać i jak dostosować je do wskaźników GUS-u, który do tej pory nie prowadził kompleksowo analiz wykluczenia społecznego⁴. Ze względu na fakt, że celem artykułu nie jest prezentacja wskaźników wykluczenia społecznego, a jedynie próba przedstawienia problemów z obiektywnym ukazaniem skali zjawiska wykluczenia społecznego z podziałem na poszczególne grupy marginalizowane dla potrzeb tworzenia projektów finansowanych z funduszy strukturalnych,

³ Założenia programowo-organizacyjne Zespołu Zadaniowego ds. Reintegracji Społecznej w Polsce, materiały MPiPS, Warszawa 2002, str. 4.

⁴ O wskaźnikach wykluczenia społecznego i przygotowaniach GUS w tym zakresie więcej w *Polityce Społecznej* 11/12 2002.

poniżej uwaga skoncentrowana zostanie na prezentacji oficjalnych lub szacunkowych danych dotyczących skali zjawiska wykluczenia społecznego w Polsce.

2. Trudności w określeniu grup wykluczonych społecznie i w oszacowaniu skali zjawiska

Doświadczenia państw członkowskich UE przy projektowaniu programów i projektów z funduszy strukturalnych na rzecz grup wykluczonych pokazują, że kategoria ta dotyczy następujących grup osób⁵:

- długoterminowo bezrobotni,
- odbiorcy pomocy społecznej,
- samotni rodzice, będący w trudnej sytuacji życiowej, społecznej,
- bezdomni,
- osoby uzależnione w sposób problemowy od narkotyków i alkoholu,
- „głęboko” niepełnosprawni,
- więźniowie opuszczający zakłady karne,
- uchodźcy i ludność napływowa mająca problemy z integracją społeczną,
- analfabeci,
- żebracy,
- młodzież z rodzin patologicznych,
- osoby przymuszane do prostytucji, ofiary handlu żywym towarem.

Wydaje się, że w polskich warunkach należałoby dodać do tego także mieszkańców terenów po byłych PGR – ach, a także młodzież opuszczającą placówki wychowawcze i resocjalizacyjne, która zagrożona jest bezdomnością lub innymi patologiami.

W Polsce grupą, która jest szczególnie zagrożona wykluczeniem społecznym są osoby bezrobotne, w tym osoby długoterminowo bezrobotne, które

⁵ Programy Operacyjne dla EFS w Niemczech.

jednocześnie posiadają niskie wykształcenie i kwalifikacje. W 2001r. około 45% wszystkich bezrobotnych pozostawało bez pracy dłużej niż 12 miesięcy. Szczególnie trudna sytuacja dotyczy rodzin, czy gospodarstw domowych, w których następuje kumulacja bezrobocia, tzn. bezrobocie dotyczy więcej niż jednej osoby. Zagrożenie wykluczeniem społecznym osób bezrobotnych jest tym większe, że jak wiadomo około 80% wszystkich bezrobotnych w Polsce nie otrzymuje zasiłku dla bezrobotnych (!). Biorąc pod uwagę fakt, że także różnorodne świadczenia z pomocy społecznej są ograniczane (także dla bezrobotnych) ze względu na złą sytuację finansową państwa, osoby bezrobotne bardzo często skazane są na skrajne ubóstwo i marginalizację. Specyficzną sytuacją różniącą nasz kraj od większości państw członkowskich UE jest to, że skrajnym ubóstwem, a co za tym idzie wykluczeniem społecznym zagrożone są w Polsce także osoby zatrudnione, ale wykonujące niskopłatną pracę oraz osoby w wieku emerytalnym i niepełnosprawni. Wysokość wynagrodzeń dla robotników i pracowników najemnych w niektórych przedsiębiorstwach, a także niskie świadczenia emerytalno- rentowe powodują, że zjawisko wykluczenia społecznego dotyczy znacznej grupy osób i ich rodzin. Zagrożone wykluczeniem są także osoby młode- dzieci i młodzież, głównie z rodzin wielodzietnych i niepełnych, w tym także wiejskich, które z braku możliwości finansowych i innych barier nie mają równego dostępu do wykształcenia, a co za tym idzie do zajmowania wyższych pozycji społeczno- zawodowych, czy często jakiegokolwiek zatrudnienia. Badania nad ruchliwością społeczną pokazują, że dziedziczenie statusu społecznego w relacjach międzypokoleniowych w dużym stopniu skorelowane jest z poziomem wykształcenia rodziców⁶.

Jak już zwracano uwagę powyżej grupą szczególnie zagrożoną wykluczeniem społecznym są także osoby niepełnosprawne powyżej 15 lat, które stanowią 14% całości populacji. Aż 83% tej grupy to osoby bierne zawodowo.

⁶ H. Domański „Hierarchie i bariery społeczne w latach dziewięćdziesiątych”, Instytut Spraw Publicznych, Warszawa 2000.

Zatrudnienie posiada wprawdzie 14% ogółu niepełnosprawnych, ale blisko połowa z nich pracuje w niepełnym wymiarze godzin. Biorąc pod uwagę fakt, że osoby niepełnosprawne posiadają generalnie niższe wykształcenie i kwalifikacje niż osoby pełnosprawne należy podkreślić, że sytuacja niepełnosprawnych jest wyjątkowo trudna. Ponadto specyfika niepełnosprawności, która dotyczy różnych rodzajów niepełnosprawności - sensorycznej, psychicznej, fizycznej powoduje, że przy wychodzeniu z wykluczenia należy stosować indywidualne instrumenty wspierania w reintegracji społecznej i zawodowej. Jest to szczególnie trudne zadanie w obecnej sytuacji na rynku pracy. Warto przy tym pamiętać, że osoby niepełnosprawne pracują głównie w sektorze prywatnym (625 tysięcy czyli około 84%), a 276 tysięcy osób niepełnosprawnych pracuje w indywidualnych gospodarstwach rolnych (dane za GUS - 2000r.). Niepokojące są informacje, że aż 43 % pracujących niepełnosprawnych określa swoje zarobki jako złe lub bardzo złe.

Wykluczeniem społecznym zagrożone są także inne grupy marginalizowane, w tym patologiczne. Zaliczyć do nich należy osoby uzależnione od alkoholu i narkotyków oraz ich rodziny. W Polsce istnieją trudności w diagnozowaniu tych problemów oraz definiowaniu obu zjawisk. Szczególnie nieostra jest definicja narkomanii, gdyż dla określenia alkoholizmu instytucje badawcze najczęściej posługują się jednorodną definicją WHO. Szacuje się, że osób uzależnionych od alkoholu jest w Polsce około 700-800 tysięcy, a liczba osób nadużywających alkoholu oscyluje na poziomie 5-6% społeczeństwa polskiego⁷. Warto jest jednak podkreślić, że w chwili obecnej prowadzone są przez zespół ekspertów bardzo szerokie badania dotyczące analizy wielkości tego zjawiska. Osobnym problemem jest nadużywanie alkoholu wśród młodzieży. Stanowi to poważne zagrożenie dla ich normalnego funkcjonowania w życiu społeczno-zawodowym.

⁷ Na podstawie danych Państwowej Agencji Rozwiązywania Problemów Alkoholowych (PARPA), dane za 2000r.

Szczególnie młodzi ludzie wychowujący się w rodzinach alkoholików są zagrożeni przejmowaniem stylu życia i zachowań od rodziców. Około 1 mln dzieci wychowuje się w rodzinach nadużywających alkoholu, w tym 400 tysięcy w rodzinach alkoholików. Ponadto 70% niepełnoletnich miało kontakt z alkoholem, z czego ponad połowa pije alkohol przynajmniej jeden raz w tygodniu. Warto też zaznaczyć, że problem alkoholowy w dużej części dotyczy mężczyzn, gdyż w 85% to oni są alkoholikami.

W zakresie problemu narkotykowego diagnoza sytuacji jest również trudna w związku z różnymi danymi statystycznymi na temat wielkości zjawiska w Polsce. Według Centrum Informacji o Narkomanii i Narkotykach przy Krajowym Biurze ds. Przeciwdziałania Narkomanii liczba osób uzależnionych od substancji psychoaktywnych w sposób problemowy dotyczy grupy 31-70 tysięcy osób. Są to dane pochodzące z badań naukowych podpartych narzędziami badawczymi⁸. Zupełnie inne dane znaleźć można jednak ze źródeł organizacji pozarządowych zajmujących się problematyką narkomanii. Dane te różnią się diametralnie od tych przedstawionych powyżej. Głównym źródłem informacji jest tutaj MONAR, według którego liczba narkomanów w Polsce dotyczy nawet 200–300 tysięcy osób, a dalsze 500 tysięcy osób eksperymentuje ze środkami odurzającymi (wielokrotnie powtarzał to nieżyjący już szef MONAR- u Marek Kotański). Równie wysokie dane dotyczące osób eksperymentujących z narkotykami przedstawia Ministerstwo Zdrowia, według którego około 250 tysięcy osób eksperymentuje z narkotykami i są to osoby zagrożone pełnym uzależnieniem⁹. Według Komendy Głównej Policji 40% uczniów szkół ponadpodstawowych eksperymentowało z narkotykami. Ponadto 80% osób zażywających narkotyki to ludzie młodzi poniżej 25 roku życia. Około 60% to młodzież do 18 roku życia. W poradniach odwykowych rejestruje się co roku ponad 100 tysięcy osób. Warto także zaznaczyć, że problem narkomanii nie dotyczy już tylko miast, chociaż głównie (82%), ale także

⁸ J. Sierosławski, Instytut Psychiatrii i Neurologii 2002.

⁹ za: J. Auleytner, K. Głąbicka „, Polskie kwestie socjalne na przełomie wieków”, Warszawa 2001.

obszarów wiejskich. Wszystko to oznacza, że część społeczeństwa polskiego, w tym głównie osoby młode są zagrożone wykluczeniem społecznym ze względu na uzależnienie od narkotyków i innych środków odurzających. Narkomania, ale także alkoholizm powodują bowiem w dużej części przypadków zaniechanie kształcenia przez ludzi młodych, dezintegrację społeczną z najbliższym otoczeniem, odrzucenie i w konsekwencji wykluczenie z rynku pracy i ze społeczeństwa.

Kolejną grupę wykluczonych społecznie stanowią w Polsce osoby zakażone wirusem HIV i chore na AIDS. Wynika to nie tyle z faktu specyfiki choroby, ale w większym stopniu z postawy społeczeństwa wobec nosicieli wirusa HIV. Znane są w Polsce przypadki zwolnień pracowników, którzy poinformowali o swojej chorobie pracodawców, jak również ogromne problemy chorych z dostępem do zatrudnienia czy instytucji usług społecznych (np. medycznych). Do końca listopada 2001 r. wykryto w Polsce 7,3 tys. przypadków zakażenia wirusem HIV a u 1,1 tys. chorych stwierdzono AIDS. Wzrasta także odsetek zakażonych kobiet i dzieci. Należy jednak pamiętać, że rzeczywista wielkość problemu może być (okazać się) znacznie wyższa ze względu na nieujawnioną do tej pory grupę zakażonych narkomanów, prostytutek, homo i heteroseksualistów.

Kolejną grupą ryzyka związanego z wykluczeniem i marginalizacją są osoby opuszczające zakłady karne. Co roku w Polsce opuszcza zakłady karne około 70 - 85 tysięcy osób. Należy podkreślić tu wysokie prawdopodobieństwo trafienia osób wychodzących z więzień do bezdomności lub powrotu do przestępczości, ze względu na trudności z reintegracją społeczną. Pomoc społeczna dla tych osób jest bardzo ograniczona, a wiele przedsiębiorstw stosuje praktyki dyskryminacyjne nie przyjmując osób karanych do pracy (warunkiem przyjęcia do pracy jest niekaralność). Oznacza to niemożliwość podjęcia pracy przez te osoby i rozpoczęcia życia na wolności. Podobne trudności integracyjne mają opuszczający placówki wychowawcze i domy dziecka.

Kolejną grupą zagrożoną wykluczeniem społecznym w Polsce są uchodźcy. Dane statystyczne informują nas, że status uchodźcy otrzymało w Polsce w latach 1992-2000 dokładnie 1061 osób. Zaznaczyć tu należy, że o status uchodźcy ubiegało się w tym czasie w Polsce ponad 20 tysięcy osób. Tylko w roku 2001 status uchodźcy przyznano 291 osobom, przy 4506 złożonych wnioskach¹⁰. Najliczniejszą grupą uchodźców w Polsce są obywatele Bośni i Hercegowiny (387 osób) oraz Somalii (183 osoby), którzy zwracają uwagę, że problemy uchodźców w Polsce dotyczą najczęściej braku jakiegokolwiek polityki integracyjnej państwa oraz trudności w znalezieniu zatrudnienia i mieszkania.

Szczególnie trudnym problemem od strony zdiagnozowania skali zjawiska jest kwestia bezdomności. Wśród różnych badaczy wielkość bezdomności w Polsce jest w bardzo różny sposób szacowana. Niektórzy twierdzą, że skala bezdomności dotyczy około 24-45 tysięcy osób w Polsce¹¹, inni wymieniają nawet 300 tysięcy osób¹². Dodatkowo niektóre organizacje pozarządowe przez lata informowały opinię publiczną poprzez media o skali bezdomności wynoszącej od 300 nawet do 500 tysięcy osób¹³. Zdaniem A. Przymeńskiego do 2000r. ani GUS, ani polscy statystycy nie podjęli się szacunku opartego na metodzie naukowej. Stąd też uznawanie, że skala zjawiska bezdomności dotyczy kilkuset tysięcy osób jest nietrafna. Badacz ten twierdzi także, że różnorodne informacje wychodziły także z samego MPiPS, które raz określało skalę bezdomności na 70-80 tysięcy (lata 1998-1999), innym razem na 200 tysięcy (2000 r.;)¹⁴. Według niego nieporozumienie powstało wiele lat temu, kiedy policzono liczbę bezdomnych w byłym woj. warszawskim (6 tysięcy) i pomnożono to przez 49 województw.

Osoby bezdomne napotykają na liczne problemy, które związane są z ich stanem zdrowia oraz higieny, niepełnosprawnością, wykształceniem, zatrudnieniem czy

¹⁰ R. Stawicki w: *Polityka Społeczna* 8/2002.

¹¹ A. Przymeński 2001

¹² D. Piekut-Brodzka 2000, P. Dobrowolski 1998, A. Duracz –Walczak 1996, H. Zalewska 1995.

¹³ MARKOT, L. Stankiewicz 2002.

¹⁴ A. Przymeński 2001, str. 59

niedożywieniem. Problemy te powodują, że osoby bezdomne skazane są na wykluczenie społeczne i marginalizację. Warto przy okazji wspomnieć, że bardzo często bezdomnymi stają się ludzie niewinni, bezbronni, którzy z przyczyn obiektywnych, niezawinionych przez siebie, znajdują się w tej sytuacji. Dla przykładu wprowadzona w dniu 1.04.1995 roku ustawa, zgodnie z którą można było przeprowadzać eksmisję spowodowała, że w latach 1996-1999 przeprowadzono w Polsce aż 24 tysiące eksmisji. W samym tylko 1999r. dokonano 5120 eksmisji bez wskazania lokalu zastępczego (!). Ponadto należałoby wyraźnie zaznaczyć, że bezdomnymi stają się także ofiary klęsk żywiołowych, młode matki z dziećmi, które nie są akceptowane przez rodzinę, czy opuszczający domy dziecka i inne placówki opiekuńczo-wychowawcze, a także osoby chore psychicznie oraz opuszczające więzienia. Brak dostatecznej pomocy i nieumiejętność poradzenia sobie z nową sytuacją powoduje bezdomność. Mimo stereotypowego myślenia bezdomnymi są nie tylko i wyłącznie osoby starsze, niewykształcone i z problemami alkoholowymi. Większość osób bezdomnych stanowią osoby w wieku aktywności zawodowej, którzy mogliby powrócić do społeczeństwa poprzez zatrudnienie. Wśród bezdomnych przeważają głównie osoby w wieku 31-50 lat (60,5%), do 30 roku życia jest 18,5%, natomiast powyżej 51 lat 21%. Jak podają niektóre źródła z 2000r. około 60% bezdomnych stanowiły osoby z wykształceniem podstawowym i niepełnym średnim, 12 % osoby z wykształceniem średnim i niepełnym wyższym a 0,8 % posiadało wykształcenie wyższe¹⁵. Większość osób bezdomnych stanowią mężczyźni, których jest kilkukrotnie więcej aniżeli kobiet. Około 45% wszystkich bezdomnych to osoby pozostające bez dachu nad głową od roku do 5 lat. Z badań wynika także, że większość bezdomnych jest stanu wolnego: 45% to kawalerowie / panny, 35% rozwodnicy, 10% wdowcy i 10% żonaci / mężatki¹⁶. Osobom bezdomnym potrzebna jest wielopoziomowa pomoc i profilaktyka, a także odpowiednia polityka mieszkaniowa i rynku

¹⁵ D. Piekut- Brodzka 2000.

¹⁶ Należy pamiętać, że dane te pochodzą z badań lokalnych i nie są diagnozą dla całego kraju.

pracy, poprzez które można byłoby ułatwić bezdomnym powrót do społeczeństwa i zatrudnienia.

Kolejną grupą zagrożoną wykluczeniem społecznym są nieletni przestępcy. W Polsce obserwujemy od dłuższego już czasu zwiększanie się przestępczości nieletnich co stanowi poważne zagrożenie społeczne. Warto byłoby odnotować w tym miejscu szczególnie niepokojący wzrost przestępstw uznawanych za szczególnie groźne: zabójstw, pobic, zgwałceń i rozbojów. Aż 15% wszystkich popełnianych przestępstw dokonywanych jest przez nieletnich, w tym 32% wszystkich rozbojów, 27% kradzieży, 27% uszkodzeń ciała¹⁷.

Na zakończenie analizy poświęconej grupom wykluczonym społecznie warto pokrótce scharakteryzować inne grupy ryzyka, które są zagrożone marginalizacją, min. rodziny niepełne (samotnych rodziców), rodziny wielodzietne, osoby prostytuujące się i będące ofiarami handlu żywym towarem, a także analfabetów i żebraków. Powszechnie wiadomo, że rodziny niepełne (samotni rodzice wychowujący dzieci) mają często utrudnioną sytuację związaną z pogodzeniem funkcji wychowawczo-rodzinnych i zawodowych. Są także znacznie częściej narażeni na ubóstwo i marginalizację społeczną. W rodzinach niepełnych brak drugiego żywiciela rodziny powoduje często pogłębianie nierówności socjalnych i zmniejszenie szans edukacyjnych i zawodowych. Pojawia się także problem opieki nad dzieckiem w rodzinie niepełnej. Biorąc pod uwagę fakt, że rodzin niepełnych w Polsce jest 17%, a także to, że głównie są to samotne matki z dziećmi (1,58 mln. wobec 192 tysięcy samotnych ojców) należy w sposób szczególny monitorować ich sytuację ekonomiczną i społeczną. Podobnie jest z rodzinami wielodzietnymi. Wiadomo, że rodzin wielodzietnych jest w Polsce 19,9%, z tego 14,7% ogółu rodzin w mieście i 29,6% na wsi. Połowa z nich żyje na granicy ubóstwa. Poniżej relatywnej granicy ubóstwa żyje ponad 38% rodzin, a poniżej minimum

¹⁷ dane za I kwartał 2000 roku.

egzystencji 16%. Około 60% rodziców posiadających 4 i więcej dzieci posiada najniższe kwalifikacje zawodowe¹⁸.

W przypadku osób zmuszanych do nierządu i będących ofiarami handlu żywym towarem należy podkreślić, że są to także osoby wykluczone, których nie powinno pomijać się w programach przeznaczonych na rzecz grup ekсклюzy społecznej. W wielu przypadkach pomoc i wsparcie zawodowe lub kwalifikacyjne mogłoby uchronić osoby prostytuujące się od konieczności wykonywania nierządu. Z danych Komendy Głównej Policji wynika, że w 2000r. legalnie pracowało w Polsce 5 - 6 tysięcy prostytutek w tym 1700 cudzoziemek. Należy przyjąć jednak, że rzeczywista skala prostytucji jest znacznie większa i trudna do określenia¹⁹. Warto w tym miejscu przywołać dane dotyczące handlu żywym towarem. Według danych policyjnych corocznie ma miejsce kilkadziesiąt wykrytych przypadków handlu żywym towarem i zmuszania do nierządu. Jednakże organizacja La Strada²⁰ szacuje na podstawie własnej działalności, że około 5 do 10 tysięcy kobiet rocznie stają się ofiarami handlu żywym towarem i jest zmuszana do prostytucji (La Strada 2002).

W Unii Europejskiej jako grupę wykluczenia społecznego traktuje się także analfabetów. Nie jest to być może w naszym kraju główny problem społeczny, ale ocenia się, że około 1% społeczeństwa Polski to analfabeci, nie posiadający umiejętności pisania i czytania. Sytuacja ta jest znacznie lepsza aniżeli w niektórych państwach Wspólnoty, np. w Portugalii, gdzie według niektórych danych analfabetyzm wynosi nawet do 10%(!)²¹, ale w naszym kraju wiele mówi się o problemie analfabetyzmu wtórnego, który jest trudno określić, a ocenia się, że sytuacja pod tym względem wygląda w Polsce znacznie gorzej aniżeli w państwach członkowskich UE.

Na zakończenie należy podkreślić także istniejący w Polsce problem żebractwa, który nie jest w ogóle monitorowany. Nieoficjalne dane o skali

¹⁸ „Charakterystyka rodzin wielodzietnych”, Biuro Studiów i Ekspertyz Kancelarii Sejmu, Warszawa 2000.

¹⁹ Z. Izdebski, 2000.

²⁰ La Strada - Fundacja Przeciwno Handlowi Kobietami. Informacje z wywiadu z pracownikami organizacji.

²¹ „Państwa zjednoczonej Europy- Portugalia”, Regionalne Centrum Informacji Europejskiej w Rzeszowie, str. 3

zjawiska mówią o kilkunastu - kilkudziesięciu tysięcy osobach. Z częściowych badań na ten temat wynika, że w samej Warszawie w dzielnicy Centrum w 1998 roku zebrano codziennie około 80 osób²². Problem polskiego żebractwa dotyczy w naszym kraju głównie osób starszych i schorowanych, będących w bardzo złej sytuacji materialnej i zdrowotnej.

3. Wspieranie wykluczenia społecznego z funduszy strukturalnych.

Wnioski dla partnerów społecznych

Wszystkie grupy wykluczone społecznie albo zagrożone marginalizacją w Polsce będą mogły być po naszym wejściu do Wspólnoty beneficjentami pomocy w ramach projektów finansowanych z funduszy strukturalnych UE. Pomoc finansowa będzie płynąć głównie z Europejskiego Funduszu Społecznego, chociaż niektóre komponenty będą także finansowane przez inne fundusze strukturalne m.in. Europejski Fundusz Rozwoju Regionalnego.

W ostatnim czasie w Polsce przygotowano już specjalne dokumenty programujące możliwe działania funduszy strukturalnych na rzecz grup wykluczonych. Najważniejszym dokumentem jest tu **Sektorowy Program Operacyjny – Rozwój Zasobów Ludzkich (SOP – RZL)**, który został przygotowany przez MGPIPS. Dokument ten stanowi pierwszy w Polsce od wielu lat nowatorski program planistyczny dotyczący analizy i diagnozy sytuacji zasobów ludzkich oraz polityki zatrudnienia i rynku pracy. W jego ramach przewiduje się różnorodne, wielowymiarowe działania, które mają spowodować poprawę sytuacji na rynku pracy przy jednoczesnym ograniczaniu ubóstwa i wykluczenia społecznego. W chwili obecnej trwają także prace nad przygotowaniem dokumentu uszczegółwiającego SOP-RZL, który będzie nosił nazwę *Uzupełnienie Programu*.

Zakłada się, że grupy wykluczone społecznie będą mogły uzyskiwać wsparcie ze środków europejskich w ramach priorytetu 1 SOP –RZL w zakresie następujących działań:

²² W. Surmacz 1999.

- działanie 1.2. – perspektywy dla młodzieży,
- działanie 1.3. – przeciwdziałanie i zwalczanie długotrwałego bezrobocia,
- działanie 1.4. – integracja zawodowa i społeczna osób niepełnosprawnych,
- działanie 1.5. - wspieranie integracji zawodowej i społecznej grup szczególnego ryzyka.

Na działania te przeznaczono z EFS na lata 2004-2006 ponad 500 mln. euro.

W ramach wszystkich tych działań będzie można pozyskiwać środki Europejskiego Funduszu Społecznego na szczegółowe projekty dotyczące poszczególnych grup wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym. Najważniejsze znaczenie dla osób marginalizowanych będzie miało działanie 1.4. ale należy podkreślić, że także w ramach pozostałych działań będzie można ubiegać się o środki finansowe na różne grupy ryzyka socjalnego. Projektodawcami będą mogły być różnorodne instytucje i organizacje społeczne, zarówno z sektora publicznego jak i pozapublicznego. Ważnym zagadnieniem w absorpcji tych środków będzie jednak posiadanie odpowiedniej wiedzy i umiejętności, a tego ciągle polskim partnerom społecznym brakuje. Szczególnie pilne jest w chwili obecnej przeorientowanie myślenia na temat uzyskiwania informacji o stanie przygotowań do środków EFS. Organizacje społeczne działające na rzecz grup wykluczonych nie powinny czekać aż ktoś przyjedzie do nich ze szkoleniem lub ktoś prześle im programy operacyjne. Jak najszybciej powinny same zainteresować się pozyskaniem informacji we własnym zakresie. Dobrą możliwością jest korzystanie ze stron internetowych Ministerstwa Gospodarki, Pracy i Polityki Społecznej, gdzie SOP –RZL jest zawieszony. Powinny także na własną rękę poszukiwać możliwości szkoleniowych, gdyż są już w Polsce akredytowane instytucje szkoleniowe w tym zakresie m.in. Krajowy Ośrodek Szkoleniowy przy Polskiej Agencji Rozwoju Przedsiębiorczości. Ponadto powinny one już dzisiaj zastanawiać się nad możliwymi projektami wsparcia, gdyż bezpośrednio po wejściu do UE będziemy mogli korzystać ze środków unijnej pomocy. Stąd

też należy już dzisiaj rozpocząć prace nad ustalaniem przykładowych, lokalnych i regionalnych projektów na rzecz grup marginalizowanych. Szczególna rola jest tu dla sektora organizacji pozarządowych, które głównie w tym zakresie będą mogły uczestniczyć w projektach EFS. Organizacje te są jednak w dalszym ciągu w Polsce zbyt rozproszone i niezbyt dobrze zorganizowane, a także bardzo często niedoceniane przez lokalne władze i partnerów. Aby dobrze przygotować się do środków EFS i projektów na rzecz wykluczenia społecznego należałoby zatem przez najbliższe miesiące zwiększać partnerstwo i współpracę lokalnych podmiotów, pogłębiać wolę dialogu i wspólnych rozwiązań na rzecz dobra środowiska lokalnego. W przeciwnym razie możemy zmarnować szansę otrzymania znaczących środków na działania zorientowane na grupy socjalne. Aby środki finansowe z funduszy strukturalnych rzeczywiście trafiały do grup wykluczonych lub zagrożonych wykluczeniem społecznym należy jednak znać skalę zjawiska marginalizacji, posiadać odpowiednie definicje i wskaźniki. Wszystkiego tego w Polsce na dzień dzisiejszy brakuje. Trudno bowiem dobrać odpowiednie instrumenty, programy, czy wysokość środków finansowych, jeśli nie wiemy np. czy osób bezdomnych w Polsce jest kilkanaście czy kilkaset tysięcy? Nadzieje wiązać trzeba z działaniami Zespołu Zadaniowego ds. Reintegracji Społecznej, który ma te problemy przełamać i zdiagnozować. Nie przeszkadza to jednak temu aby wszystkie instytucje i organizacje społeczne działające na szczeblu regionalnym i lokalnym przygotowywały się już teraz do projektowania inicjatyw finansowanych w najbliższej przyszłości ze środków Europejskiego Funduszu Społecznego.

UWAGA

Wszelkie prawa autorskie zastrzeżone i prawnie chronione. Przedruk materiałów w części lub całości możliwy tylko i wyłącznie za zgodą autora. Cytowanie oraz wykorzystywanie fragmentów prac dozwolone tylko za podaniem źródła.

Copyright by Mirosław Grewiński (w niektórych przypadkach także poszczególne Wydawnictwa).

[Plik pobrano z www.mirek.grewinski.pl](http://www.mirek.grewinski.pl)